

# Czartoszewski, Jacek W.

---

## "Człowiek i decyzja", Artur Andrzejuk, Warszawa 1996 : [recenzja]

---

Studia Teologiczne 15, 353-354

---

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

osiągnąć świadomości swego własnego bytu. „Tym samym jest dla ciała mieć duszę, co dla materii tego ciała być w akcie”. Duch i materia wzajemnie powołują się do istnienia, konstytuują się, podtrzymują i określają.

W kwestii moralnej dla Tomasza z Akwinu najpewniejszym wyrazem Łaski jest równowaga porywu ku doskonałości. To mędrzec w ewangelicznym upojeniu urzeczywistnia najdoskonalszy obraz Boga. Życie cnotliwe prowadzi do powstania imperium rozumu.

Tomaszowa wiara to realne, osobowe ukierunkowanie ku Bogu żywemu, swoją logiką rosnące aż ku spotkaniu z Nim twarzą w twarz. Nauczanie wiary ma zwracać ucznia ku Temu, który jest Prawdą osobową i zbawcą. Teologia jest więc jedna, zawsze oparta na wierze i Ewangelii.

Książka kończy się opisem dzieł Świętego Tomasza z uwzględnieniem chronologii. Nie zabrakło też bogatej francuskojęzycznej bibliografii oraz kalendarzyka wydarzeń kulturowych w XIII wieku. Na zakończenie każdego rozdziału autor zamieszcza pomocny dla czytelnika wypis tekstów źródłowych.

Warto też za O. Jackiem Salijem autorem „Słowa wstępnego” powtórzyć: *„Ojciec M-D Chenu nie jest hagiografem ani nawet biografem świętego Tomasza. Jest mediewistą, jednym z najwybitniejszych znawców teologii XII i XIII wieku, który chce nam pomóc zrozumieć fenomen świętego Tomasza jako myśliciela. Okazuje się, że samo przedstawienie historycznego i intelektualnego kontekstu, w którym przyszło Tomaszowi żyć i pracować, może wręcz rewelacyjnie odświeżyć nasze rozumienie jego myśli.”*

Książka ta winna więc trafić do rąk każdego, kto interesuje się realistycznym spojrzeniem na świat i naszą łacińską kulturą. Jej treść powinna być znana studentom teologii i innych nauk humanistycznych.

*Ks. Jacek W. Czartoszewski*

Artur Andrzejuk, *Człowiek i decyzja*, Warszawa 1996, ss. 80.

Nakładem Oficyny Wydawniczej NAVO ukazała się nowa książeczka młodego tomisty, adiunkta w Katedrze Historii Filozofii Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie dra Artura Andrzejuka. Podejmuje ona temat ludzkiego działania, wolności i decyzji rozpatrywany według realistycznej filozofii św. Tomasza z Akwinu, czyli charakteryzuje się tym, iż rozpoczyna analizę od skutków w celu ustalenia przyczyn. Istnienie bytów autor uważa za niezależne od ludzkiego poznania, a samo poznanie pojmuje jako odkrywanie istniejących bytów, nie zaś ich kreowanie. Przyczyną poznania jest więc sam podmiot.

Człowiek ze swej natury nie jest bytem absolutnym, a wręcz przeciwnie jest bytem ograniczonym. Nie może więc spowodować istnienia innego bytu, ani samego siebie. Może natomiast zniszczyć inne byty. Jednak całkowicie zniszczyć drugiego człowieka, ani samego siebie nie może, gdyż zabójstwo, czy samobójstwo jest jedynie przerwaniem linii życia. Nie jest natomiast przerwaniem istnienia człowieka.

Ludzkiej decyzji nie poddaje się forma bytu. Człowiek może ją jedynie znisz-

czyć, nie może jej ulepszyć. Decyzje ludzkie mieszczą się w sferze możliwości i w zawartych w tej sferze władzach.

Człowiek jest osobą, a więc jest zdolny do nawiązania relacji osobowych, które są najcenniejszym darem osoby dla osoby. Pamiętać przy tym należy, że dar ma swe źródło w wolności. Gdyż nikogo nie możemy zmusić do miłości, wiary i nadziei. Wolność i wypływająca z niej decyzja ma nadrzędne znaczenie.

Relacje podmiotowe przez zawarte w istocie człowieka władze to relacje istotowe. Wśród nich obok decydowania są relacje poznania, o których charakterze nie decyduje człowiek. Zależą bowiem od przedmiotu poznania. Decydowanie w poznaniu jest bezsensowne, ponieważ staje się jedynie wymyśleniem przedmiotu poznania.

Aby dobrze decydować każdy musi nabyć sprawności zarówno poznawcze, jak i te, które odnoszą się do postępowania. Bez nich nie można prawidłowo kierować innymi ludźmi i w ogóle żyć, gdyż podejmowanie decyzji, z których człowiek byłby potem zadowolony, jest trudnym i odpowiedzialnym zadaniem. Zasadniczo ludzka decyzja powinna być dziełem intelektu i woli, jako władz, które stawiają człowieka ponad przyrodą.

W procesie decydowania trzeba też uwzględnić rolę uczuć, które należą do natury człowieka. Uczucia winny podporządkować się intelektowi i woli. Wymaga to jednak usprawnień zarówno ze strony intelektu jak i woli. Intelekt musi kontrolować wytwory poznawczych władz zmysłowych oraz wyobrażenie wywołane przez uczucia. Polega to na zwróceniu uwagi na kryterium prawdziwości. Wola natomiast nadzoruje powstające w człowieku uczucia przy pomocy cnót umiarkowania i męstwa. Ważną rolę w etapie przygotowania decyzji spełnia roztropność, która jest cnotą właściwą intelektowi, lecz nabywa ją również wola. Na straży prawości stoi sprawiedliwość kierująca ku sumieniu.

Wychowanie człowieka polega na nawiązywaniu relacji z tym, co prawdziwe i dobre, słuszne i właściwe. Skutkiem wychowania jest wierne trwanie przy tym wszystkim. To rozumienie wychowania dotyczy intelektu - jako uzyskania jego wierności prawdzie uznanej za dobro, woli - jako usprawnieniu jej w trwałości przy dobru i uczuć - jako zapanowanie nad nimi przez wolę i intelekt.

Autor szczególnie nacisk kładzie na podkreślenie intelektualizmu w uprawianej pedagogice i odcięcie od filozofii woluntarystycznej, czyli dominacji woli w człowieku i idącego za tym idealizmu podporządkowującego naturę rzeczy, ludzkiej myśli.

Książeczka napisana jest pięknym i zrozumiałym dla każdego językiem. Lektura jej potrafi wciągnąć czytelnika. Zaopatrzona jest dodatkowo w przydatny słowniczek terminów filozoficznych. Winna więc trafić w ręce każdego, kto pragnie lub powinien pogłębić swą wiedzę z antropologii filozoficznej. Jest też dobrą lekturą uzupełniającą dla studentów kierunków humanistycznych.

*Ks. Jacek W. Czartoszewski*